

W tym numerze:

- ⇒ **ROLNICTWO BĘDZIE ODGRYWAŁO ROLE STRATEGICZNĄ W NOWEJ DEKADZIE**
- ⇒ **NOWY KOMISARZ DS. ZDROWIA PRZYJMUJE NEUTRALNE STANOWISKO WOBEC UPRAW GMO**
- ⇒ **WYZWANIA ZWIĄZANE Z BUDŻETEM ORAZ GLOBALNYMI KWESTIAMI REFORMY WPR – ZARYS PLANU REFORM WPR NA 2010 ROK**

ROLNICTWO BĘDZIE ODGRYWAŁO ROLE STRATEGICZNĄ W NOWEJ DEKADZIE

Według Cees Veermana, byłego ministra rolnictwa Holandii, aktualnie naukowiec na Uniwersytecie w Wageningen, rolnictwo oraz zasoby gruntów rolnych, będą miały coraz istotniejsze strategiczne znaczenie w najbliższych latach, w sytuacji gdy pojawią się zmiany klimatu oraz możliwe niedobory wody, a jednocześnie nastąpi wzrost liczby ludności na świecie.

Podczas dorocznej konferencji dotyczącej rolnictwa (Oxford Farming Conference) stwierdził on, że należy uznać nową rolę rolnictwa podczas zbliżającej się dyskusji nad określeniem nowej Wspólnej Polityki Rolnej, wdrażanej począwszy od 2014 roku.

Chociaż siły rynkowe będą rozstrzygające dla zdefiniowania przyszłego modelu europejskiego rolnictwa, Veerman uważa, że ze względów strategicznych Unia Europejska nie powinna całkowicie wycofywać się z regulacji rynków rolnych.

- W tym niestabilnym świecie Unia Europejska powinna przynajmniej podjąć próbę uniknięcia zbyt dużej zależności od innych krajów w zakresie zaopatrzenia w żywność. Możliwy do wyobrażenia jest taki scenariusz, w którym strategiczne aspekty bezpieczeństwa żywnościowego będą odgrywały większą rolę niż kiedykolwiek myślano – stwierdził Veerman.

„W tym kontekście należy odpowiedzieć twierdząco na pytanie, czy należy utrzymać niektóre z form ochrony granicznej najważniejszych produktów ze względu na wewnętrzną stabilność, na przykład w celu zapobiegania kłęskom.”

Wielofunkcyjna rola dla obszarów wiejskich

Według Veermana obszary wiejskie mogą odpowiadać za realizację różnych funkcji w przyszłości, jako miejsce produkcji żywności, surowców oraz paliwa, jak również zarządzania walorami krajobrazowymi i przyrodniczymi, a także jako miejsce rekreacji.

Istotną rolę może odgrywać produkcja żywności, a rolnicy będą w przyszłości musieli w bardziej efektywny sposób postępować z surowcami, wodą, powietrzem oraz glebą, jak również spełniać wymagania społeczeństwa odnośnie dobrostanu zwierząt, krajobrazu i jakości żywności.

- W sytuacji wysunięcia tych kwestii na pierwszy plan, dzięki fachowej europejskiej myśli technicznej, Unia Europejska będzie mogła uzyskać rosnącą przewagę wobec innych części świata – twierdził Veerman.

- Unia Europejska pretenduje do bycia w przyszłości głównym graczem na światowym rynku żywności. Innowacje oraz rozwój technologii mogą w znaczący sposób przyczynić się do rozwiązania globalnych problemów - i to właśnie tutaj, w Europie, gdzie istnieją sprzyjające okoliczności. W przyszłości rolnictwo w coraz większym stopniu będzie sektorem opartym o wiedzę – podkreślił podczas przemówienia do uczestników konferencji Veerman.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Cięcia w budżecie o 20-30%

Veerman był pragmatyczny jeśli chodzi o perspektywę przyszłej reformy WPR w krótszym okresie czasu. Twierdził, że brak jest już jakiegokolwiek uzasadnienia dla ogólnych, nieukierunkowanych subsydiów, wypłacanych dla producentów rolnych. Przyznał jednak, że z politycznego punktu widzenia nieuniknione jest pozostawienie wsparcia po 2013 roku – w szczególności w sytuacji, gdy mniej wydajne w rolnictwie państwa Europy Środkowej i Wschodniej uzyskają większy wpływ polityczny na kwestie dotyczące WPR w najbliższych latach. Jednocześnie aktualna sytuacja gospodarcza i finansowa oznacza, że cięcia w budżecie WPR po 2013 roku wydają się być nie do uniknięcia. „Nie jest to już zbyt śmiałe stwierdzenie, że celem w następnym okresie budżetowym będzie redukcja w wysokości 20-30%.”

Źródło: Agra Europe Weekly z 8 stycznia 2010 r. “Agriculture to play key strategic role in new decade”

NOWY KOMISARZ DS. ZDROWIA PRZYJMUJE NEUTRALNE STANOWISKO WOBEC UPRAW GMO

John Dalli – wyznaczony na stanowisko nowego Komisarza ds. Zdrowia i Ochrony Konsumentów - przedstawił wymijającą odpowiedź deputowanym do Parlamentu Europejskiego w kwestii swoich poglądów na kontrowersyjne sprawy takie, jak rośliny genetycznie modyfikowane oraz klonowanie zwierząt.

Wyraził on jednak swoje poparcie dla pomysłu przewodniczącego Komisji Europejskiej Jose Manuela Borroso, pozwalającego państwom członkowskim na zadecydowanie na poziomie krajowym o polityce wobec upraw roślin genetycznie modyfikowanych.

Stanowisko Komisarza pochodzącego z Malty zostało zaprezentowane w formie pisemnej odpowiedzi skierowanej do parlamentarnej Komisji ds. Środowiska, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności. W dniu 14 stycznia br. odbyło się przesłuchanie Dalliego, desygnowanego na Komisarza w Parlamencie Europejskim.

W przypadku upraw genetycznie modyfikowanych nowy Komisarz wykazuje brak przejawów porzucenia kierunku charakteryzującego się ostrożnym podejściem, za którym Komisja Europejska opowiadała się do tej pory.

W pisemnym wyjaśnieniu podkreślił, że w dalszym ciągu nauka będzie kierować prowadzonymi przez nas działaniami. Komisarz stwierdził, że będzie realizował w praktyce wytyczne przewodniczącego Komisji dotyczące upraw.

Kompromis w Komisji

Dalii zaznaczył również potrzebę osiągnięcia kompromisu w ramach kolegium Komisarzy odnośnie polityki w sprawie roślin genetycznie modyfikowanych, stanowiącej w przeszłości obszar konfliktów interesów przedsiębiorców oraz osób działających na rzecz ochrony środowiska. Ale podkreślił również swoje poparcie dla celów określonych przez Barroso: „innowacyjności, konkurencyjności, zrównoważonego rozwoju”. Ponadto powiedział, że najważniejszym priorytetem powinno być uzupełnienie strategii łańcucha żywnościowego oraz nacisk na usprawnienie uregulowań prawnych w zakresie mocno regulowanego wewnętrznego rynku produkcji zwierzęcej, roślinnej, nasion, żywności oraz pasz w celu pobudzenia rozwoju unijnego przemysłu rolno-spożywczego oraz ożywienia innowacji.

Po pierwsze bezpieczeństwo

Według Dalliego podstawą pozostaje w pierwszym rzędzie bezpieczeństwo. Ale jednocześnie argumentuje on, że oznacza to zero ryzyka bądź też brak podjęcia działania, które mogłyby zwiększyć rozwój i innowacje. Komisarz z Malty kładzie duży nacisk na potrzebę zaangażowania

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

zainteresowanych stron i konsultowania się z nimi, podkreślając, że mógłby to robić na bardzo wczesnym etapie, aby zbadać wszystkie wrażliwe aspekty różnych propozycji.

W kwestii klonowania nowo wyznaczony Komisarz również przedstawił podobnie neutralną odpowiedź: „Jakakolwiek polityka w dziedzinach takich, jak klonowanie, nanotechnologia, powinna w dalszym ciągu być oparta o fakty naukowe i powinna respektować kwestie etyczne, dążąc do wzmocnienia kierunku innowacyjnego, w tym samym czasie znosząc ryzyko dla naszych obywateli”.

Europarlamentarzyści dwukrotnie zagłosowali za całkowitym zakazem żywności pochodzącej od klonowanych zwierząt i niektórzy usiłują uzyskać zobowiązanie w tej kwestii, zanim porozumieją się odnośnie nowego składu Komisji Europejskiej.

Źródło: *Agra Europe Weekly* z 8 stycznia 2010 r. *“New Commissioner takes neutral line on GMOs”*

WYZWANIA ZWIĄZANE Z BUDŻETEM ORAZ GLOBALNYMI KWESTIAMI REFORMY WPR – ZARYS PLANU REFORM WPR NA 2010 ROK

W późniejszym okresie bieżącego roku w końcu światło dzienne ujrzy sprawa, która dominuje politykę rolną w Unii Europejskiej w czasie kilku najbliższych lat – przegląd budżetu po 2013 roku.

Latem albo na jesieni br. opublikowane zostaną wstępne propozycje przedstawiające plany Komisji w zakresie zmian kierunku polityki w okresie po zakończeniu obecnej perspektywy finansowej, która upływa w 2013 roku.

Chociaż uwaga mediów będzie nieuchronnie skoncentrowana na wysokości środków finansowych, które zgodnie z oczekiwaniami Komisji mają wpłacać państwa członkowskie do budżetu na następny okres rozpoczynający się w 2014 roku, to propozycje będą bardziej złożone, obejmując nie tylko aspekty finansowe.

Będą one stanowić w istocie rodzaj „manifestu” dla przyszłości Unii Europejskiej – obszary, w które powinna i nie powinna być zaangażowana, w jaki sposób jej polityki powinny zostać sformułowane bądź przeformułowane oraz gdzie powinny być ulokowane główne priorytety.

W tym ujęciu będzie to dokument o wysokiej randze politycznej i jak do tej pory najważniejsza kwestia, której stawi czoło powołana wkrótce Komisja, po raz drugi pod przewodnictwem Barroso. Przegląd budżetu jest z pewnością bardziej istotny dla przyszłości Unii Europejskiej w perspektywie średniookresowej niż Traktat Lizboński, który ostatecznie wszedł w życie pod koniec minionego roku i wokół którego przelano tak dużo politycznej krwi i wyrażono tak wiele pustych słów.

Nieuchronnie Wspólna Polityka Rolna, która obecnie pochłania nieco mniej unijnych środków każdego roku niż fundusze strukturalne, ale wciąż pozostając dużo bardziej drażliwa pod względem politycznym – będzie w samym centrum całej debaty.

W istocie nacisk na WPR oraz jej działania i finansowanie wprowadzono na podstawie dokumentu, w którym zaplanowano zbliżający się przegląd, mianowicie konkluzji Rady Europejskiej z grudnia 2005 roku (gdzie sfinalizowano porozumienie odnośnie ram budżetowych na okres 2007-2013).

Niejasne perspektywy

Chociaż centralne miejsce WPR w ramach procesu przeglądu jest pewne, to zdecydowanie nie końcowy wynik dyskusji. Na jesieni minionego roku dość tajemniczy przeciek nieudanego dokumentu ustalającego w szerokim zakresie priorytety przewodniczącego Komisji Barroso przybliżył nas trochę do tego, jakie plany ma Komisja.

Przed wszystkim propozycje były rozwlekłe w kwestiach ogólnych, ale lakoniczne jeśli chodzi o szczegóły. Jeden przyciągający wzrok konkretny zamiar reformy w tym dokumencie – „trzeci filar” WPR poświęcony zmianom klimatu – został szeroko skrytykowany jako gest symboliczny, którego skutkiem może być jedynie osłabienie wagi istniejącego filaru drugiego.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

Ponadto plany były rezultatem pracy kierownictwa Komisji, która właśnie miała być rozwiązana. Pomimo że sam Barroso pozostaje na stanowisku na następnych pięć lat, to jego zespół będzie całkowicie nowy i jego członkowie - a wśród nich wyznaczony na komisarza ds. rolnictwa Dalian Ciolos – wniosą świeże pomysły do przebiegu reformy.

W przypadku WPR przegląd budżetu osiąga krytyczny moment w swojej historii. W czasie rządów odchodzącego szefa tej polityki Mariann Fischer Boel, Komisja wydawała się stwarzać pewne możliwości liberalizacji tej polityki. Zachęcona przez kilka lat wzrostu gospodarczego oraz godziwe dochody rolnicze – w szczególności podczas lat wzrostu w 2007 i 2008 r. – Fischer Boel namówiła ministrów rolnictwa do przyjęcia daleko idącej reformy rynku cukru, wina oraz owoców i warzyw, i do zobowiązania się (przynajmniej co do zasady) do radykalnego obniżenia ceł przywozowych na produkty rolne, jeżeli i wtedy, gdy osiągnięte zostanie porozumienie w ramach Rundy z Doha.

Czy reformistyczna fala zawróciła?

Pęd do reform osiągnął zapewne apogeum wraz z przyjęciem pod koniec 2008 roku porozumienia Health Check w sprawie WPR – pakietu, który zakładał dalszy kurs w kierunku oddzielania płatności rolnych [od produkcji], znaczne osłabienie wsparcia organizacji rynku produktów zbożowych i mleczarskich, dalsze istotne przesunięcie w środkach budżetowych z pierwszego filara WPR do drugiego oraz zobowiązanie do zniesienia kwot mlecznych.

Ale ten impet teraz wydaje się być w zaniku w sytuacji niebezpiecznego spadku dochodów rolników w minionym roku oraz cen na unijnym rynku, które są aktualnie bardziej zmienne niż w jakimkolwiek momencie w historii WPR.

W szczególności w sektorze mleczarskim przywrócono pełen wachlarz działań WPR wspierających rynek w dawnym stylu, gdy ceny w pierwszej połowie ubiegłego roku gwałtownie spadły. Na nowo zdopingowani zwolennicy tradycyjnego podejścia w ramach Rady ds. Rolnictwa, pod przewodnictwem Francji, uzyskali nawet zobowiązanie obejmujące specjalny pakiet pomocowy dla sektora mleczarskiego (300 mln EUR).

Być może było to nieuniknione, że ten mocno dyskutowany pakiet został ostatecznie podpisany i przypieczętowany, gdy tylko nastąpił gwałtowny wzrost cen artykułów mleczarskich na jesieni ub. roku.

Mieszane sygnały

Obecnie społeczność rolników otrzymuje mieszane sygnały. Z jednej strony rolnicy jako grupa będą czuli się teraz bardziej docenieni niż przez wiele ostatnich lat, ponieważ eksperci są zgodni co do pilnej potrzeby produkowania więcej żywności w bardziej zrównoważony sposób w celu wyżywienia rosnącej ciągle w szybkim tempie liczby ludności na świecie.

Zaangażowani w produkcję tej żywności nie powinni być już dłużej wandalami niszczącymi środowisko naturalne oraz krajobraz z popularnych ostatnio mitów. W zamian znajdują się oni pośród bohaterów w ramach nowego globalnego paradygmatu – odpowiadających na wyzwanie planety w chwili jej potrzeby.

Obecnie jest lepsze zrozumienie wśród rolników, że filar II WPR może być tak samo cenny jak filar I w wspieraniu ich działalności i dochodów - nie jest on (filar II) stosowany jedynie po to, by skierować istotne płatności subsydiów na inne cele.

Faktycznie, wielu mniej wydajnych rolników gospodarujących na obszarach o mniej korzystnych warunkach (ONW) uzyskuje znaczną część swoich dochodów dzięki płatnościom ONW oraz programom rolno-środowiskowym – w obu przypadkach finansowanym na podstawie przepisów dotyczących rozwoju obszarów wiejskich.

Z drugiej strony natomiast, kryzys ekonomiczny dotknął rolników w ogromnym stopniu, rynki eksportowe były w stagnacji bądź zmniejszyły się, a apetyt na nowe przedsięwzięcia w rolnictwie w znaczący sposób został ograniczony w okresie około 18 miesięcy. Jak tylko rynki stawały się coraz bardziej zmienne, rolnicy i politycy mieli wątpliwości na temat sensowności porzucenia mechanizmów wsparcia rynku, które właśnie miały być odrzucone jako element „WPR z przeszłości”.

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione

W dzisiejszym niepewnym świecie interwencja „w ramach siatki bezpieczeństwa” wydaje się ważniejszą możliwością niż była w czasie, gdy dyskutowano nad przeglądem Health Check WPR – kiedy to większość cen rolnych znajdowała się na poziomie powyżej interwencyjnego i debata o interwencji była w dużym stopniu teoretyczna.

Czy WPR może pozostać „wspólna”?

I właśnie na tym tle nowy Komisarz Ciolos – zakładając, że jego nominacji nie przeciwstawi się Parlament Europejski – musi ze współpracownikami z Komisji pracować nad wytyczeniem nowego kursu unijnej polityki rolnej w okresie począwszy od 2014 roku. (Generalne założenie jest takie, że następna perspektywa finansowa, podobnie jak wcześniejsze dwie, będzie rozciągać się na siedem lat. To jeszcze wymaga potwierdzenia, nawet jeśli zgłoszono gorący apel – nie tylko do autorów informacji z pierwszych stron gazet – posiadania „wizji 2020” dla Unii Europejskiej”).

W ten lub inny sposób nowa Komisja będzie musiała obmyślić politykę, która będzie zwrócona w obu kierunkach. Będzie musiała otworzyć unijne rolnictwo na przyszłość, zorientowaną na rynek, konkurencyjną i potencjalnie dość lukratywną. Jednocześnie będzie musiała zachować element ochrony, określony w sposób wystarczająco wszechstronny, aby propozycje przyjęte zostały przez w dużej mierze sceptyczną Radę.

Jest również jasne, że ekologia w rolnictwie będzie miała coraz większe znaczenie w rozważaniach politycznych w ciągu nadchodzących lat. Rolnicy nie będą w stanie ani wyżywić świata, ani utrzymać przyzwoitych dochodów, jeśli gleby będą ulegać erozji, załame się bioróżnorodność, zasoby wodne zostaną ograniczone i klimat zmieni się na gorsze.

Komisja musi nakreślić politykę, która ułatwi postęp we wszystkich tych sferach. Natomiast nie powinna wyrażać jedynie gołosłownego poparcia dla „najbardziej palących” kwestii w danym czasie.

Jednakże zasadniczą kwestią będą, jak zwykle, pieniądze. Dyskusja będzie dotyczyć nie tylko tego, jak środki powinny zostać rozdzielone w ramach WPR, ale przede wszystkim, ile pieniędzy zostanie przeznaczonych na WPR. Jest to istotne w obliczu coraz silniejszych głosów nawołujących do skierowania proporcjonalnie większych ilości unijnych środków na polityki służące odrodzeniu gospodarczemu bądź wspieraniu działań UE na świecie, albo na finansowanie programów badawczo-rozwojowych.

Jeżeli unijna gospodarka nie osiągnie spektakularnego ożywienia w ciągu najbliższych 12-18 miesięcy, można będzie mieć powody do przypuszczeń, że ministrowie finansów, którzy ostatecznie zapewniają środki finansowe na wszystkie dziedziny działalności w Unii Europejskiej, będą chcieli zredukować kwoty, które będą przekazywać do Brukseli począwszy od 2014 roku.

W takich warunkach proces reformy WPR nie będzie się raczej kierował tak szlachetnym przesłaniem, jakim jest określenie optymalnej polityki dla unijnej gospodarki rolnej, ale będzie niepoważną przepychanką, aby zachować jak najwięcej z tego, co już istnieje.

Niektórzy analitycy już przewidują 20-30% spadek całkowitego budżetu WPR. Jeśli tak będzie, to nieuchronnie dotychczasowy temat tabu związany z krajowym współfinansowaniem obydwu filarów WPR, ponownie wyłoni się jako poważna polityczna alternatywa począwszy od 2014 roku. To w połączeniu z rosnącym uznaniem faktu, że polityka wsparcia rolnego musi być bardziej ukierunkowana, zwracając większą uwagę na specyficzne potrzeby regionalne i lokalne, oznacza, że rezultatem będzie WPR, która jest bardziej różnorodna i mniej „wspólna” niż kiedykolwiek wcześniej.

Reforma po 2014 roku może być jedynie pierwszym krokiem w kierunku zreformowania WPR, zapewniając jej istnienie.

Źródło: Agra Europe Weekly z 15 stycznia 2010 r. *“Budgets and global challenges - the CAP reform agenda for 2010”*

Agroekspres publikuje
Centrum Informacji i Dokumentacji
Fundacji Programów Pomocy
dla Rolnictwa FAPA,
ul. Wspólna 30, pok. 32,
tel. 623 19 92, 623 19 91.

Prawa autorskie do artykułów,
publikowanych w niniejszym
wydaniu przez Fundację
Programów Pomocy dla
Rolnictwa, przysługują
Wydawnictwu Agra
Informa Ltd. Naruszenie
w jakikolwiek sposób
praw autorskich Wydawnictwa
Agra Informa Ltd
jest zabronione